Cena numeru 15 g.

Nr. 254 Sobota 5 listopada 1927 roku. Rok 6.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko

Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZNIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DOMU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1, za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Po odroczeniu sesji budżetowej.

Narady „Piasta". — Czy Witos zrezygnuje z godności prezesa stronnictwa „Piast"? — Narady rządowe.

Warszawa, 4-11.

Mimo odroczenia sesji budżetowej w kuluarach Sejmu pełno. Zwraca uwagę przedewszystkiem duża obecność posłów ludowych, a szczególnie piastowych.

Nastrój już mniej przygnębiony, niż bezpośrednio po odczytaniu dekretu p. Prezydenta. W ciągu dnia wczorajszego obradowały kluby, ZLN., Ch. N. i PPS.

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego Piasta. Zebraniu przewodniczył pos. Witos. Poruszono na niem szereg spraw politycznych w związku z wystąpieniem z klubu sen. Bojki.

Przemawiał szereg posłów, m. in. Kowalczuk, Jedynak, sen. Błyskosz, wicemarszałek Dębski. Odpowiadał poseł Witos. Debat politycznych w klubie Piasta nie zakończono i wyznaczono następne posiedzenie na d. 9 bm. Do tego czasu wiele spraw ma się wyjaśnić. W tym celu większość członków klubu pozostaje narazie w Warszawie.

Pomysły są rozmaite. Poważnie mówi się o pewnem wspólnem wystąpieniu posłów z b. Kongresówki pod przewodnictwem wicemarszałka Dębskiego. W którym kierunku wystąpienie to pójdzie, na razie jeszcze nie wiadomo.

Przypuszczać można, że posłom tym chodzić będzie przedewszystkiem o umożliwienie współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego i o porozumienie stronnictw ludowych. W każdym razie zaznaczyć należy, że wicemarszałek Dębski uchodzi w klubie Piasta za następcę na stanowisko prezesa po p. Witosie. Liczą się bowiem, że p. Witos w myśl deklaracji swojej, złożonej w odpowiedzi na manifest sen. Bojki, dotrzyma przyrzeczenia i złoży godność prezesa klubu i stronnictwa otwierając tem samem drogę do porozumienia się jego z rządem i innemi stronnictwami ludowemi.

W mieszkaniu marszałka Rataja odbyło się dziś o godzinie 11 przed południem posiedzenie prezydjum klubu Piasta. Oprócz marszałka Rataja wzięli udział posłowie Witos, Potoczek, Niedbalski, Dębski, Bobek..

W godzinach południowych konferował wicemarszałek Bojko w mieszkaniu prywatnem z marszałkiem Ratajem.

D związku z ruchem, który się zaznaczył w stronnictwach ludowych, mówią m. in. o zjeździe w Krakowie wszystkich stronnictw ludowych i ich leaderów z wyjątkiem prezesa klubu Piasta p. Witosa. Zjazd ten miałby się odbyć pod patronatem senjora ruchu ludowego senatora Bojki.

Mówią również o innym pomyśle, a mianowicie o zjeździe stronnictw ludowych bez ich głównych przewódców.

Przedewszystkiem w zjeździe tym nie braliby udziału wicemarszałek Bojko, Witos, Stapiński.

Dziś przed południem pan Prezydent Rzplitej przyjął na dłuższej audjencji na Zamku p. wicepremjera Bartla. Audjencja ta stoi w związku z odbytą wczoraj w godzinach późnych wieczornych konferencją u Marszałka Piłsudskiego w Belwederze. W konferencji tej wzięli udział wicepremjer Bartel i minister skarbu Czechowicz.

Nawiązanie rokowań handlowych Niemiec z Polską

Uchwały niemieckiej Rady Ministrów.

Berlin, 4,11. Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów zajmowano się na wstępie sprawą rokowań handlowych z Polską przyczem uchwalono podjąć natychmiast rokowania z Polską i zaprosić rząd polski, ażeby wysłał specjalnego przedstawiciela do Berlina, któryby ułożył wstępne formalne podstawy i załatwił polityczne kwestje, przed właściwymi rokowaniami.

Specjalny ten przedstawiciel rządu polskiego miałby pertraktować bezpośrednio z ministrem spraw zagranicznych Stresemannem. W politycznych kołach Berlina twierdzą, że na posiedzeniu rady ministrów w dniu wczorajszym definitywnie doszło do porozumienia między nacjonalistycznymi ministrami z Schiellem na czele a drugą grupą ministrów, która zawsze była za rokowaniami z Polską. Zasadnicze wytyczne rokowań dla delegacji niemieckiej zostały już ułożone. Są jednak utrzymywane w ścisłej tajemnicy.

W związku z tem prasa berlińska wyraża życzenie, ażeby Polska wysłała jako swego specjalnego przedstawiciela do rokowań ze Stresemannem b. atache handlowego przy polskiem poselstwie w Berlinie Sokołowskiego, obecnie dyr. dep. w Warszawie.

Dzienniki demokratyczne dodają od siebie, że wczorajsza Rada ministrów zasadniczo zgodziła się na zmianę szefa delegacji niemieckiej.

40 dzieci utonęło w wyniku zderzenia się parowca z promem.

Londyn, 4-11. W wielkim porcie australijskim Sydney parowiec „Tahiti" przy wjeździe do portu zderzył się z parowym promem, na którym znajdowało się 150 dzieci. Parowy prom zatonął. Wszystkie dzieci wpadły do morza.

Zdołało się uratować tylko 110 dzieci, 40 zaś utonęło. Dzieci, które utonęły, znajdowały się w kabinach i nic nie wiedziały o katastrofie.

Po zderzeniu załoga parowca natychmiast wskoczyła do morza, aby tonące dzieci ratować przed rekinami, grasującemi na wodach australijskich.

Nowy ambasador Niemiec w Waszyngtoaie.

Berlin, 4-11. Dzienniki niemieckie donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się na proponowanego ambasadora Niemiec w Stanach Zjednoczonych Prittwitza.

Bierny opór na czeskich kolejach.

Praga, 4-11. Dziś w nocy o godz. 12-ej rozpoczął się na wszystkich kolejach czecho-słowackich bierny opór.

Wobec tego należy się liczyć z wielkiem opóźnieniem pociągów tak osobowych jak i towarowych.

Wczoraj zebrała się rada ministrów, która zastanawiała się nad tem, czy ogłosić mobilizację kolejarzy i zmilitaryzować koleje czecho - słowackie.

Decyzji co do militaryzacji kolei jeszcze nie powzięto.

Dożywotnie więzienia -- za zamordowanie policjanta.

Łuck, 4-11. (Pat). W połowie października podczas eskortowania więźnia Wasyla Pugacza z Kiwerc do Łucka został przez eskortowanego zastrzelony posterunkowy Franciszek Komorowski.

Zabójca po zamachu zbiegł. Schwytany po kilku dniach, przekazany został władzom sądowym do osadzenia w trybie doraźnym.

Dnia 3 listopada wyrokiem sądu doraźnego w Łucku Pugacz został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Obrońca wniósł prośbę o ułaskawienie. Pan Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił więźnia, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Nieudały zamach

na czeskiego ministra.

Praga, 4-11. (Pat). „Vecerni Listy" donoszą, że na szosie prowadzącej z Karlsbadu do Pragi, w pobliżu Petrohradu dokonano zamachu na samochód ministra obrony narodowej Udrżala.

W samochodzie jechała tylko małżonka ministra, który pozostał jeszcze w Karlsbadzie. Napastnik wystrzelił z dubeltówki do jadących, nie raniąc jednak nikogo.

Pismo wyraża przypuszczenie, że nie był to napad bandycki, lecz zamach na tle politycznem, skierowany przeciwko osobie ministra Udrżala i twierdzi, że sfery rządowe zataiły całą sprawę rozmyślnie, nie chcąc nadawać jej rozgłosu.

Miljonowy defraudant, Kessler wydany Polsce.

Królewska Huta. 4-11. (Pat). W dniu dzisiejszym o godzinie 7-30 wieczorem władze niemieckie wydały w Bytomiu w ręce władz polskich asystenta pocztowego z Królewskiej Huty Karola Keslera, który, sprzeniewierzywszy w dniu 12 kwietnia rb. przesyłkę 1 i pół milj. zł., przeznaczoną dla oddziału Banku Polskiego, zbiegł do Niemiec. Keslera przewieziono do Królewskiej Huty i osadzono w więzieniu. Przed wydaniem władzom polskim usiłował on popełnić w więzieniu samobójstwo przez przecięcie żył, lecz przeszkodzono mu w tem. Za nieprawne przekroczenie granicy Kesler odcierpiał w Niemczech karę więzienia.

Ulewy w Ameryce Północnej.

Nowy Jork, 4-11. (Pat). W stanie Nowy Jork i w Nowej Anglji ulewne deszcze wyrządziły poważne szkody. W szczególności zniszczony został stan Vermont. Zginęły tam 4 osoby, a szkody wynoszą kilkaset tysięcy dolarów. Przerwana została komunikacja kolejowa. Wiele miast jest częściowo zalanych. W stanie Massachusetts uległo zniszczeniu kilka mostów i zginęły 2 osoby.

B. estoński poseł Birkow uwolniony.

Tallin, 4-11. (Pat). W dniu dzisiejszym zakończył się proces przeciwko b. estońskiemu posłowi w Moskwie Birkowi, oskarżonemu o niepodporządkowanie się poleceniom rządu. Ogłoszony dziś wyrok uwalnia Birka od odpowiedzialności karnej, skazując go na złożenie z urzędu. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku Birk został wypuszczony na wolność.

Ekshumacja zwłok ks. Karola Fryderyka.

Rouen, 4-11. (Pat). Dziś rano w obecności mera gminy St. Etienne w pobliżu Rouvray dokonano ekshumacji zwłok kapitana lotnika ks. Fryderyka Karola pruskiego, który dnia 10 kwietnia 1917 r. zmarł jako jeniec angielski. Trumnę ze zwłokami wysłano do Paryża, skąd przetransportowana zostanie do Poczdamu. Na dworcu przed wagonem mieszczącym trumnę ustawiona była kompanja honorowa

Na granicy jugosłowiańsko-bułgarskiej znów obostrzenia.

Białogród, 4-11. (Pat). Jugosłowiańskie władze graniczne zarządziły ostrą kontrolę wszystkich podróżnych, przybywających z Bułgarji, ponieważ otrzymano wiadomość, iż dwaj członkowie macedońskiej organizacji rewolucyjnej Jerzy Blanczew i Batko Czirko przybyli do Jugosławji w zamiarze zamordowania komendanta żandarmerji gen. Tomica i szefa policji państwowej Lazica.

Wypadek czy samobójstwo?

Gdynia, 4-11. (AW). Wczoraj wieczorem znaleziono jednego z urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego w mieszkaniu prywatnem z przestrzeloną skronią. Śledztwo dotychczas nie zdołało stwierdzić, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy też morderstwo. Jeszcze na kilka godzin przed wypadkiem widziano tragicznie zmarłego w towarzystwie pewnej kobiety, której nazwiska dotychczas nie zdołano stwierdzić, a która podobno natychmiast po wypadku opuściła mieszkanie i udała się w stronę Gdańska. Śledztwo trwa w dalszym ciągu.

Młodociany zabójca.

Rzeszów, 4-11. (AW). We wsi Pobitni na pastwisku powstała między chłopakami wiejskimi bójka, w czasie której Michał Cypryś lat 14 ugodził nożem Ziemińskiego lat 10, zabijając go na miejscu. Policja sprawcę aresztowała

Krwawa sprzeczka.

Poznań, 4-11. (AW). Wczoraj późnym wieczorem w koszarach 7 p. artylerji konnej w Sołaczu, doszło do krwawego zajścia między dwoma podoficerami. W izbie podoficerskiej wynikła pomiędzy plutonowym Antonem, a plutonowym Konieczką sprzeczka w rezultacie której plutonowy Anton wystrzałem z rewolweru zabił Konieczkę.

Sprawcę zbrodni aresztowano.

Likwidacja magistratu m. Kielc.

Kielce, 4-11. Wczoraj o godzinie 11-ej przed południem do magistratu w Kielcach przybył delegat wojewody kieleckiego i doręczył wszystkim członkom zarządu miasta tj. prezydentowi, wiceprezydentom i ławnikom pismo, wojewody kieleckiego, zawiadamiające, że z polecenia ministra spraw wewnętrznych zostają usunięci ze sprawowanych urzędów. Decyzja ministerjum spr. wewnętrznych była umotywowana przekroczeniem przez magistrat uprawnień, przewidzianych ustawą. Mianowicie magistrat powziął uchwałe o złożeniu kaucji za aresztowanych urzędników magistrackich, którzy rozpowszechniali ulotki o gen. Zagórskim. Decyzja ministerjum motywowana jest również tem, że rząd niema zaufania do członków magistratu.

Tymczasowe kierownictwo spraw miejskich poruczono referentowi urzędu wojewódzkiego, Lucjanowi Kłazkowi.

Giełda.

Dewizy:

Londyn 43.41.
Nowy Jork 8.90,
Paryż 35.01.
Praga 26,41 i pół.
Szwajcarja 171.85.
Włochy 48.72 i pół.
Wiedeń 125,85.

Problem walutowy w Europie.

I.

Genjalny astronom i zarazem wybitny ekonomista Mikołaj Kopernik badając stosunki gospodarcze świata, doszedł do konkluzji, że najbardziej destrukcyjny wpływ na ukształtowanie się życia zbiorowego narodu wywierają następujące cztery czynniki: niestały pieniądz, niepłodność gleby, wysoka śmiertelność oraz zewnętrzne i domowe konflikty. Konieczność wprowadzenia stałego miernika wartościowego uznana została przez wszystkie ludy już na początku ich kulturalnego rozwoju, metody zaś stabilizacyjne, stosowane w różnych państwach, nie zawsze były identyczne. Poważny progres teorji ekonomicznej, spowodowany przez intensywną działalność wybitnych uczonych i racjonalną politykę rządową i parlamentów, zwłaszcza w XVII i XVIII stuleciach wywołał przewrót w dotychczasowej polityce walutowej różnych państw europejskich. Jeżeli bowiem w średniowieczu bicie monety i emisja banknotów było przywilejem różnych miast i banków (we Włoszech), to począwszy od XVII stulecia prawo to zostaje skoncentrowane w rękach rządu (naprz. rsyjski bank państwa), czy też pojedyńczej instytucji (nprz. Reichsbank w Niemczech).

Tendencja ujednostajnienia systemu monetarnego nie ograniczyła się jednak na ustaleniu jednolitej waluty na całym obszarze danego państwa, lecz w celach ułatwienia międzynarodowych stosunków handlowych, unifikacja waluty została rozciągnięta na cały szereg państw (Francja, Belgja, Szwajcarja, Włochy, Rumunja, Serbja, Grecja.) Byłoby atoli błędem przypuszczać, że dobra waluta, uzależniona jest wyłącznie od majątku narodowego i bogactw naturalnych danego kraju, albowiem, jak wykazała praktyka życiowa, decydują tu w nie mniejszej mierze również różne czynniki natury politycznej, psychologicznej oraz stosowane metody gospodarcze.

I tak przed wojną małe państewka posiadały dobrą walutę, natomiast dewaluacja walut miała miejsce nawet w krajach potężnych skoro tylko normalny bieg życia został naruszony przez jakiekolwiek poważne objawy (wojna, nieurodzaj, nawodnienia, rewolucje itd.), lub przez iracjonalną politykę finansową. Inflancja przedwojenna przybierała jednak kontury mniej niebezpieczne, niż dewaluacja po wojnie światowej, a to z przyczyn następujących:

Inflancja była zjawiskiem sporadycznem, a więc mogła być usunięta przy współudziale państw, których normalny proces rozwojowy nie został zachwiany.

Wojny poprzednie nie spowodowały tak horendalnych spustoszeń i pauperyzacji narodów, jak było to skutkiem wojny światowej. Zaciśnięcie więc śruby podatkowej umożliwiło wycofanie znacznej ilości banknotów, zaś poważna produkcja złota (około dwóch miljardów złotych franków — rocznie) ułatwiała powrót do złotej waluty (patrz reforma walutowa w Austrji w 1908 r., oraz Whittego w Rosji). Zgoła odmiennie przedstawia się sytuacja po wojnie europejskiej. Dewaluacja walut jest zjawiskiem powszechnem, obejmującem nie tylko kraje, które w wojnie były zangażowane, lecz również państwa neutralne (disagio walut Szwecji, Norwegji i Holandji sięgało w 1924 r. — 50 procent).

Zmniejszona produkcja i poważny odpływ złota w okresie wojny uniemożliwiły wytworzenie o własnych siłach zapasów kruszcowych, niezbędnych dla celów stabilizacyjnych, zmuszając temsamem narody europejskie do chwytania się „malum necessarjum", tj. kapitału amerykańskiego.

Niebezpieczeństwo wasalnej zależności finansowej Europy do Ameryki, staje się dla nas jasnem, jeżeli zważymy, że spłata bieżących pożyczek amerykańskich zostaje dokonana drogą progresywnie wzrastającego zadłużenia, albowiem łączna suma roczna (około jednego miljarda dolarów), udzielonych pożyczek, powraca do Ameryki dla pokrycia odsetek z sum, pożyczonych różnym państwom w okresie wojny i inflacji. Niebezpieczeństwa chaotycznego stanu finansowego Europy, posłużyły jako asumpt do zwołania konferencji gospodarczej w Genewie w 1922 r.

Konferencja powyższa, aczkolwiek nie potrafiła wypracować ogólnych dyrektyw i skoordynować akcji sanacyjnej różnych państw, miała jednak to doniosłe znaczenie, że została postawiona trafna djagnoza nad stanem gospodarczym Europy, zaś w rezolucji przyjętej została jednogłośnie podkreślona konieczność ogólno-europejskiej stabilizacji walut, jako nieodzownego warunku znormalizowania życia ekonom. narodów. Realizacja zaś powyższej rezolucji odbywa się w różnych krajach metodami, częstokroć ze sobą sprzecznemi i sposobami znacznie odbiegającemi od przedwojennych. Tendecja unifikacji europejskiego systemu monetarnego została ostatecznie zlikwidowana, ze względu na niejednolite odchylenia kursu różnych walut od wspólnego miernika parytetowego (franka złotego). Przywilej emisji banknotów został przeniesiony na banki emisyjne, przyczem zobowiązano rządy do stopniowego wycofania biletów skarbowych.

Problem zaś stabilizacyjny wywołał poważną dyskusję w różnych krajach, albowiem jedni uczeni (Keynes w Anglji, prof. Kemerer w Polsce) uważali, że jednocześnie kursu waluty do wartości parytetowej spowoduje klęskę gospodar., inni znów (uczony prof. Gide we Francji) wygłaszali teorje wręcz przeciwne.

Analiza sposobów stabilizacyjnych w Europie umożliwia naogół podział państw na trzy zasadnicze grupy: 1) państwa, które powróciły do złotej waluty (Anglja, Japonja i państwa neutralne), 2) państwa, w których proces rewaloryzacji waluty został rozciągnięty na okres wieloletni, przyczem stabilizacja chwilowo została dokonana na obecnym kursie giełdowym, 3 państwa, które wprowadziły nową jednostkę monetarną (Polska, Austrja, Węgry).

Przechodząc do omówienia polityki walutowej Polski, musimy zaznaczyć, że problem ten był bardziej skomplikowany, niż w innych krajach, a to z przyczyn następujących: na obszarze Rzeczypospolitej obowiązywały trzy systemy monetarne, waluty zaś uległy niejednolitej, poważnej deprecjacji jeszcze przed odzyskaniem niezależności państwowej. Zapasy kruszcowe należało wydobyć od spauperyzowanej przez dwie wojny ludności, albowiem nie posiadaliśmy własnego banku emisyjnego, zaś kapitał zagraniczny był wstosunku do nas bierny. Brak pokrycia kruszcowego jak wiadomo, dał asumpt do wytworzenia całego szeregu projektów kombinacyjnych o konieczności wprowadzenia pieniądza pomocniczego, opartego na zbożu, hipotekach, kamieniach szlachetnych, które jednak nie nabrały kształtów realnych. Projekty sanacyjne poprzednich rządów, oparte na błędnych przesłankach i ignoracji realnych warunków ekonomicznych, spowodowały ostry kryzys finansowy, którego kontynuowanie pociągnęłoby za sobą, niezawodnie katastrofę gospodarczą kraju. Świadczy o tem ta okoliczność, że na początku 1925 r. zapasy kruszcu i walut wysokocennych w Banku Polskim sięgały 50 miljonów dolarów, zaś w kwietniu wpłynęło 23 miljn. dolarów z pożyczki Dillona, zapasy te jednak z powodu wzrastających z miesiąca na miesiąc deficytów handlowych i budżetowych w przeciągu jednego roku znikły zupełnie, waluta zaś uległa poważnemu zachwianiu. Wypadki zaś majowe i konsekwentna polityka finansowa obecnego rządu wywołały przełom w życiu polityczno - gospodarczem kraju, o czem świadczą fakta następujące: zapasy rezerw w Banku Polskim wzrosły do 80 miljonów dolarów, budżet zrównoważony bilans handlowy przyjmuje coraz bardziej pomyślne kształty prestige zaś kraju został odrestaurowany, o czem świadczy pożyczka zagraniczna. Opublikowane zaś w dniu 13 października 1927 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o planie stabilizacyjnym coronat opus, albowiem opiera się ono na faktach realnych. Przytoczone w artykule cyfry umożliwiają czynienie następujących wniosków natury politycznej: Sposób dojścia do władzy i rządu majowego i polityka, stosowana względem sejmu wywołuje ostrą krytykę pewnego odłamu opinji społecznej. Trafna ocena sytuacji politycznej nastąpi, gdy damy odpowiedź na następujące pytania:

Czy w imię błędnie pojętych haseł demokratycznych należy oddać ster nawy państwowej w ręce nieudolnego sejmu, i będącego igraszką ambicji partyjnych rządu, doprowadzając w ten sposób kraj do ruiny ekonomicznej, jak było to w 1925 r.? Czy znaczna poprawa sytuacji polityczno - gospodarczej Polski w 1926 — 27 r. nie jest najlepszym dowodem, że działalność apolityczne go, o silnych rękach i świadomego celu rządu jest z punktu widzenia rozwoju państwowego najbardziej pożądana ?

Maurycy Frenkiel.

Wieści z kraju.

Tylko jedną osobę uratowano

z załogi zatoniętego holownika „Górnik".

Ostatnie szczegóły o katastrofie na morzu pod Rozewją, której ofiarą padł holownik „Górnik" dowodzą, że drugiemu holownikowi firmy „Wisła-Bałtyk" pod nazwą „Rybak" udało się dotrzeć do miejsca katastrofy natychmiast po zatonięciu „Górnika" i wyratować walczącego z falami pierwszego mechanika Władysława Szczęśmowicza, pochodzącego z Krakowa. Jest to jedyny z 10 ludzi załogi, któremu udało się na burzliwem morzu utrzymać aż do nadejścia holownika „Rybak". Reszta załogi zatonęła.

Nazwiska ofiar są następujące: kapitan Pehrs z Hamburga, sternik Cartens, maszynista Moldenhauer z Gdańska, kucharz Andrzej Kajak z Lublina, palacz Alojzy Fortuna z Gniewa, palacz Józef Remiszewski z Gdańska, palacz Jan Struk z Pucka, marynarz Bernard Milosz oraz palacz Józef Wittbrot obaj z Ostrowia Poznańskiego.

Onegdaj w godzinach popołudniowych udało się nareszcie wyratować tułającą się po morzu ostatnią lichtugę „Edek". Polski holownik „Orkan" w Gdyni zdołał go przyczepić i zawlec do portu.

Wczoraj po południu kilka statków z Gdańska i Gdyni jeszcze raz wyjechało pod Rozewję i Jastrzębią Górę, 6 mil na północny-zachód od Rozewji, gdzie miała miejsce katastrofa, aby szukać zatoniętych. Nie znaleziono jednak żadnego śladu.

Zatonięty holownik „Górnik" zakupiony został przez firmę „Wisła-Bałtyk w Hamburgu w roku 1926 wraz z holownikiem „Rybak" i 24 lichtugami celem przewożenia węgla do państw skandynawskich. Na każdym holowniku znajdowało się 10 ludzi załogi, na każdej lichtudze 5 osób załogi.

Dzienniki gdańskie stwierdzają, że katastrofa „Górnika" została spowodowana nadzwyczajnym zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności. Wysokie na kilka metrów fale morza widocznie zalewały już parowiec „Górnik" od strony pokładu. Woda musiała wtargnąć już do maszyn, następnie jeszcze statek rzucony został na mieliznę. Kapitan — stwierdza prasa gdańska — i załoga nie są winni, byli oni bowiem wypróbowanymi „wilkami morskiemi".

Skradziony skarb.

Dzięki energicznej postawie i sumienności jednego z kolejarzy, wczoraj wpadł w ręce władz bezpieczeństwa niezwykły ptaszek. Scena rozegrała się na dworcu Głównym w Warszawie. Jakiś rzezimieszek wiercił się po peronie bardzo niespokojnie, co zwróciło uwagę jednego z kolejarzy. Zdenerwowany drab trzymał walizkę w ręku, niewątpliwie skradzioną jakiemuś odjeżdżającemu pasażerowi. Usiłował on wszelkiemi sposobami dostać się do poczekalni. Czując jednak na sobie obserwujące go oczy kolejarza, nagle odwrócił się i zaproponował kolejarzowi 20.000 złotych za ułatwienie mu wyjścia z peronu z walizką. Kolejarz wezwał wówczas policję.

Przytrzymanego rzezimieszka przewieziono wraz z walizą do urzędu śledczego. Tu okazało się, że był to niejaki Lucjan Dusznikiewicz (Niska 62).

W walizie znajdowało się 120.000 zł. Do kogo należała waliza z tak znaczną sumą, narazie nie ustalono.

„Katolicka Agencja Prasowa"
podtrzymuje treść komunikatu o zajściu w lasku Bielańskim.

Przedwczorajsza konfiskata numerów południowych pism, opisujących zajście z J.E. ks. kard. Kakowskim wywołała olbrzymie wrażenie w szerokich kołach stolicy. W ciągu dnia wczorajszego wiele osób złożyło bilety w pałacu J. Eminencji. Nadmienić należy, że poza wymienionemi pismami uległ konfiskacie także numer „Polaka - Katolika".

Dziś opublikowała „Katolicka Agencja Prasowa" następujący komunikat: „Po ponownem stwierdzeniu u źródeł miarodajnych nietylko samego faktu zajścia J.E. ks. kard. Kakowskiego, ale i wszystkich szczegółów i okoliczności tegoż, przedstawionych w naszym wczorajszym komunikacie, oświadczamy, że te szczegóły odpowiadają całkowicie prawdzie. Tendencji wewnętrznej żołnierzy śpiewających nie przesądzamy. Wobec tego fakt zadawania nam kłamu, czyli świadomego i tendencyjnego mijania się z prawdą jest dla nas całkowicie niezrozumiałym.

Oświadczamy, że za treść komunikatu ponosimy całkowitą odpowiedzialność moralną, natomiast musimy z całą stanowczością oświadczyć, że wydanie tego komunikatu było tylko bezpośrednim obowiązkiem „Katolickiej Agencji Prasowej", która zawsze w zagranicznych komunikatach podnosiła dodatnie strony, a zwłaszcza katolickość wojska polskiego".

W dniu wczorajszym przed południem zjawili się u J.E. ks. kard. Kakowskiego w sprawie tegoż zajścia gen. Wróblewski, dowódca O.K. Warszawy, komendant miasta gen. Rożen i pułkownik Ziętkowski, szef sztabu D.O.K.

IV Tydzień Akademika.

W dniu wczorajszym rozpoczął się 4-ty Tydzień Akademika, Z tego powodu nie tylko w ośrodkach uniwersyteckich, ale i na głębokiej prowincji rozpoczęto energiczną akcję zbierania środków materjalnych na ułatwienie młodzieży wyższego kształcenia się i spopularyzowania instytucji pomocy dla akademików.

W Wilnie komitet Tygodnia Akademika pracuje pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza i przy wybitnym udziale w tym roku ks. biskupa Bandurskiego, który zajął się specjalnie zjednywaniem nowych członków dla kół przyjaciół akademika; w jednym tylko Mołodecznie ks. biskup potrafił pozyskać dla miejscowego koła 100 przeszło członków.

W Nowogródku odbyło się walne zebranie komitetu wojewódzkiego pomocy młodzieży akademickiej pod przewodnictwem woj. Beczkowicza. Na zebraniu obecni byli wszyscy starostowie z tego województwa; ze sprawozdań okazało się, że najlepiej prcują koła przyjaciół akademika w Słonimie, Nowogródku i Wołożynie.

W Warszawie Rada Naczelna do spraw pomocy młodzieży akademickiej wydała odezwę do społeczeństwa, wzywającą do zespolenia wszystkich w święcenia „święta młodości".

Propoganda lotnictwa.

Komitet stołeczny LOPP., pragnąc zainteresować ogół sprawami lotnictwa, nosi się z zamiarem urządzania co pewien czas wspólnych wycieczek na lotniska. Pierwsza, taka wycieczka odbędzie się do Okęcia.

Straszny wypadek w elektrowni.

W elektrowni warszawskiej 43-letni monter Franciszek Laudański, zajęty przy przeróbkach w budynku mieszczącym przewodniki o wysokiem napięciu 5.000 volt, dotknął się przewodnika. Nieszczęśliwy doznał oderwania lewej ręki oraz uległ poparzeniu I, II i III stopnia rąk pleców i prawej stopy. Po opatrunku przez lekarza pogotowia, Leudańskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Z Piotrkowa i okolicy.

Szkoła rzemiosł w Piotrkowie.

W swoim czasie Magistrat naszego miasta czynił starania w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, aby w razie likwidacji Zakładów Przemysłowo - Szkolnych dla inwalidów w Piotrkowie placówka ta została oddana Magistratowi na Szkołę Rzemiosł.

Nie trzeba chyba udawadniać, jak dalece potrzebną jest taką szkoła naszej młodzieży, która miałaby w ten sposób możność wyłonić z siebie całe kadry rzemieślników, wyszkolonych w odpowiednich warunkach i pod kierunkiem sił fachowych Szkoła taka jest tembardziej potrzebną, iż nie tylko w całym powiecie piotrkowskim, ale nawet w sąsiednich powiatach niema zakładu tak szeroko rozbudowanego i uwzględniającego w tak wysokiej mierze kilka rodzajów rzemiosł.

Ponieważ obecnie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej likwiduje Zakłady Przemysłowo - Szkolne dla Inwalidów, przeto Magistrat m. Piotrkowa czyni intensywne starania o pozyskanie tej placówki dla wyżej wymienionych celów.

Sądzimy, że Ministerstwo wniknie w palącą potrzebę naszego Kraju, i ułatwi społeczeństwu wyszkolenie tak potrzebnych w Polsce sił fachowych.

Kwestja bezrobotnych w Piotrkowie.

W związku ze zbliżającą się zimą kończą się w naszem mieście roboty budowlane jak również — roboty kanalizacyjne, które zatrudniały dotychczas znaczną część bezrobotnych. Obecnie robotnicy ci zostają zwalniani i w niedługim czasie liczba ich dojdzie do bardzo znacznej jak na Piotrków cyfry 1500 osób.

Kwestja bezrobotnych przedstawia się w mieście naszem fatalnie, bowiem Rząd w roku bieżącym nie przyznał Piotrkowowi żadnych kredytów, na ten cel samo zaś miasto nie posiada odpowiednich funduszów, któreby mogły być obrócone na zatrudnienie tak licznej rzeszy ludzi. Pożyczka Ulenowska pochłania wszelkie oszczędności Magistratu, który w tej sytuacji nie jest w stanie uczynić cośkolwiek dla odprężenia wzrastającego z dniem każdym bezrobocia, na które w znacznej mierze składają się sezonowi bezrobotni.

Magistrat piotrkowski, nie ustający w swej trosce o dobro szerokich rzesz czyni obecnie starania u odnośnych władz i o przywrócenie w naszem mieście państwowej akcji doraźnej pomocy dla tych bezrobotnych, którzy wyczerpali normalny okres ustawowy, przewidziany w ustawie z dn. 18 lipca 1924 r. 2) zniesienie martwego sezonu i 3) przydział artykułów spożywczych w naturze dla tych bezrobotnych, którzy nie posiadają prawa ani do zasiłków, ani do zapomóg z tytułu powyższej ustawy.

Listy do redakcji.

Do
Sz. Redakcji „Głosu Trybunalskiego w Piotrkowie.

Uprzejmie prosimy Sz. Redakcję o łaskawe umieszczenie niniejszego sprostowania w Swem tak poczytnem piśmie.

W 252 numerze „Głosu Trybunalskiego z dnia 3. 11. b. r. w artykule p. t. „Po dniu Zadusznym", między innemi była wzmianka o tem, iż dn. 1. 11. b. r. na placu Kościuszki przy płycie Nieznanego żołnierza...., prężyły się na baczność w karnej postawie, dwie żołnierskie sylwetki, składając ostatni hołd prochom poległych towarzyszy".....

Dlatego też ze swej strony chcemy podać do publicznej wiadomości iż przy płycie Nieznanego żołnierza dn. 1. 11. b. r. wartę honorową pełnili wyłącznie tylko harcerze IV-ej i V-ej drużyny harcerskiej.

A gdy zmierzch począł zapadać i gdy zabłysło tysiące światełek na grobach najdroższych, została wystawiona też warta honorowa i przy grobie poległych powstańców z 1863 r., dając tem do zrozumienia społeczeństwu piotrkowskiemu, iż potrafimy uszanować drogie nam prochy — męczenników Wolności.

IV drużyna harcerska im. T. Kościuszki w Piotrkowie.

Potrzebny MŁODY człowiek do praktyki do składu.
Wyczerpujące piśmienne oferty z odpisem świadectwa szkolnego składać:
Skład papieru p. f. „ADOLF PAŃSKI" Piotrków. Legjonów 2.

KRONIKA

Sobota 5 listopad
Dziś: Zacharjasza
Jutro: Leonarda W.
Wschód słońca: g. 6.25.
Zachód: g. 4.09.

Ogólna.

REFORMA STROJÓW SĄDOWNIKÓW.

Opracowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości nowa ustawa o ustroju sądownictwa przewiduje strój urzędowy dla sędziów i prokuratorów w postaci tog i beretów, ponieważ pozostawienie ubrania cywilnego sędziom miałoby ten skutek, że sędziowie ubrani byliby niejednolicie, natomiast wprowadzenie mundurów nadałoby sędziom charakter zbyt urzędniczy — uznano za najlepsze wprowadzenie tóg i beretów, które już używane są w Trybunale Administracyjnym i w uniwersytetach, a zagranicą są powszechnym ubiorem sądowników w najbardziej postępowych krajach.

112

MACOCHA.

To co pani pow., jest dowodem, że nieszczęśliwy nie jest wyleczonym i nie wyleczy się nigdy. Jest to monoman w najlepszym gatunku... Od dwudziestu lat bredzi wciąż jedno w kółko, dziwię się tedy jedynie temu, iż kobieta podobna pani, mogła wziąć na serjo jego halucynacje.

— Czy pani zupełnie pewna, że on tylko bredzi w tym razie?

— To znowu kwestja, która mnie obchodzi osobiście — rzekła nagle Teresa, stając koło matki, ażeby czoło stawić burzy. — Wiem dobrze, co pomyślałby mój mąż, gdyby się dowiedział, w jaki sposób pani osądziłaś mnie i moją matkę; gdybym więc mogła przewidzieć, jakie podejrzenia wznieciły w pani wyrazy szaleńca, ja pierwsza wywołałabym odpowiednie wyjaśnienie. Matka moja w kilku wyrazach skreśliła całą naszą przeszłość i teraz wie pani już dobrze, jaką wartość mają w rzeczywistości opowiadania szaleńca.

— Usprawiedliwienie to zadowolniłoby może pana de Lorbac i każdego innego, nie może jednak wystarczać osobie, znającej rzeczywistą prawdę. Że tak jest zaś, dowiedzie fakt podrzucenia dziecka w nocy z dn. 16-go ona 17-ty listopada. Wiadomem jest nazwisko osoby, która pdrzuciła dziewczynkę, wychowaną następnie pod imieniem Róży Madoux.

— To kłamstwo niegodne! — zawołała macocha.

— Mów pani ciszej. Ktoś niedyskretny mógłby nas usłyszeć jeszcze. Na cóż zresztą udawać... Widziano przecież panią. Trzech świadków spisało odpowiedni dokument. Ci trzej świadkowie, to ksiądz Dubreuil, proboszcz z Sucy-en Brie, Carono i służąca Weronika Jalties... Ta ostatnia żyje jeszcze i nie będzie mogła zaprzeczyć tożsamości swojego pdpisu.

— Ależ pani chcesz chyba naszej zguby? — przerwała Teresa.

— Wcale nie, jeżeli się pogodzimy. Jedno słowo wystarczy do przekonania pań, iż mówię szczerze. To nie przeciw wam prowadzę kampanję, ale raczej dla korzyści własnej.

— Rozporządzaj więc pani — powiedziała pani Daumont, widząc dobrze, że dłuższa walka z tak uzbrojonym przeciwnikiem byłaby bezużyteczną. — Będziemy posłuszne. Zrobimy wszystko, byle tylko tajemnica nasza była zachowana.

— Wiedziałam dobrze, drogie panie, iż wreszcie musi przyjść między nami do ugody. Co do mnie, ja pragnę tylko, iżby Róża Madoux została żoną Anatola i żeby Gaston Dauberive uznał ją za córkę.

— Ależ w takim razie ja będę zgubioną — zaczęła Teresa.

— Wcale nie, przecież do tego nie potrzeba zupełnie, żeby nazwisko było wymienione i żeby Paulina odnajdując ojca, znalazła zarazem i matkę. Nic przecie prostszego: Gaston Dauberive nie pamięta nazwisk, a zresztą gdyby nawet w skutek wstrząśnienia moralnego pamięć mu wróciła, to i tak władza moja nad nim tyle jest wielką, iż gdy ja zechcę, będzie milczał wszędzie... W końcu możecie panie ciekawe, dla czego tak mi idzie o małżeństwo Róży z Anatolem? Córka Gastona Dauberive dziedziczy miljony, a ja miljonów tych pragnę dla mojego syn...

Powie kto może, iż to bewstydne, ale ja jestem matką i nie zarumienię się wcale w tym razie.

To mówiąc skłoniła się Eugenja Daumont i jej córce i wyszła.

Zaledwie to się stało, macocha pochwyciła za sznurek od dzwonka. We drzwiach ukazała się panna służąca.

— Poproś tutaj pannę Różę — zabrzmiał rozkaz, a w chwilę potem młoda dziewczyna weszła i ze zdziwieniem zobaczyła Teresę płaczącą rzewnie.

Podbiegła natychmiast do niej.

— Łzy! — zawołała. — Pani płacze! Co się stało, skąd ten smutek? Co pani jest ?

Pani de Lorbac nie dając żadnej odpowiedzi, pochwyciła Różę w swoje ramiona i długo przyciskała ją do piersi, obsypując pocałunkami, które Róża oddawała, a które wzruszały ją do głębi duszy.

— Pani cierpi — zaczęła raz jeszcze Róża — widzę to dobrze. Co się stało? Te łzy, ten smutek, byłażbym ja ich przyczyną? Czy mogłabym może im zapobiedz ?

Słysząc to, Eugenja Daumont pochwyciła ręce przybranej córki Joanny Madoux.

— Ty jedna możesz nas ocalić.

— Ocalić! — szeptała Róża zadziwiona — ja ?

— Tak jest, ocalić nas obie.

Kino-Teatr „MODERN“
Tomaszów Maz. ul. Pilicznа L. 6.

Od piątku 4-go listopada i dni następnych:
Wielkie arcydzieło filmowe!! ZALOTNY KSIĄŻE
Wspaniały dramat wschodni w 10 aktach. W rolach głównych: niezrównana NATALJA KOWANKO i jej nieodstępny partner JAQUE CATELAIN.
NAD PROGRAM! Arcywesoła komedja p.t. HARRY LOYD w SPÓDNICY.

BRAK LEKARZY.

Jak się dowiadujemy władze wojskowe zamierzają powołać w najbliższym czasie pewną ilość lekarzy z rezerwy do służby czynnej.

Lekarze oficerowie rezerwy reflektujący na powołanie do czynnej służby wojskowej mogą już wnosić podania do M. S. Wojsk. w drodze służbowej przez właściwe PKU, z załączeniem odpisu dyplomu lekarskiego wyciągi z metryki urodzenia oraz życiorys.

NAUCZYCIELE NIEWYKWALIFIKOWANI POWOŁANI BĘDĄ DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

W roku bieżącym wielu nauczycieli nie posiadających dostatycznych kwalifikacyj straciło prawa pełnienia obowiązków nauczenia. Ponieważ nauczyciele ci nie korzystają z art. 111 ustawy wojskowej, otrzymają oni wezwanie do odbycia służby w wojsku.

NAPRAWA DRÓG PAŃSTW.

W ostatnim „Dzienniku Ustaw“ (2 b.m.) ogłoszone zostało rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dnia 20 października 1927 r. „o dostarczanie środków przewozowych dla wykonywania budowy i dla utrzymania dróg publicznych i mostów“.

Według art. 1 tego rozporządzenia w wypadkach, gdy organa administracji drogowej, wykonywujące we własnym zarządzie budowę i utrzymywanie dróg publicznych i mostów, nie mogą uzyskać w drodze dobrowolnej umowy środków przewozowych niezbędnych dla wykonania tych robót — czy to wskutek odmowy ze strony posiadaczy środków przewozowych, czy wskutek żądania za ich wynajęcie zapłaty wyższej od stosowanej w promieniu 10-ciu klm. od miejsca robót, może być zarządzone przymusowe dostarczenie odpowiednich dla tego celu środków przewozowych wraz z obsługą za wynagrodzeniem.

Zarządzenie o przymusowem dostarczaniu środków przewozowych wydaje właściwa władza administracyjna I istancji.

Uchylenie się bez słusznej przyczyny od obowiązków dostarczenia środków przewozowych naraża na karę do 15 zł. lub aresztu do 15 dni. Karę wymierza władza administracyjna I istancji.

SPIS KONI I BYDŁA.

Ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17 października 27 r. o spisie koni, bydła, trzody chlewnej i owiec.

W r.b. na całym obszarze państwa przeprowadzony będzie powszechny spis koni, bydła, trzody chlewnej i owiec, stanowiących własność publiczną i prywatną.

Osoby i instytucje, posiadające zwierzęta wymienione, winny udzielać władzom spisowym oraz ich organom, delegowanym do dokonania spisu, wszelkich informacji, niezbędnych dla wypełnienia arkusza spisowego.

Czynności władz spisowych powierza się powiatowym władzom administracji ogólnej, a w miastach z ludnością 25.000 i wyżej magistratom tych miast. Czynności władz spisowych w zakresie spisu w istytucjach, zakładach i przedsiębiorstwach wojskowych sprawować będą właściwe władze wojskowe.

Spis odbędzie się w roku 1927 w okresie od 1 do 10 grudnia, według stanu z dnia 30 listopada tegoż roku

Zarządy gmin wiejskich i miejskich oraz instytucje, zakłady i przedsiębiorstwa państwowe i komunalne winny złożyć władzy spisowej wypełnione i zsumowane formularze spisowe najpóźniej do dnia 15-go grudnia 1927 r.

Zwyżka taryf kolejowych. Jak będą podwyższone poszczególne stawki.

Od dnia 1 stycznia 1928 r. mają być wprowadzone na kolejach państwowych nowe taryfy. Projekt tych taryf został już przedstawiony do zatwierdzenia ministrowi komunikacji Opiera się on na zasadzie stworzenia taryfy, któraby pokrywała koszty własne ruchu osobowego, bez czystego zysku jednak — dotychczas bowiem ruch osobowy jest deficytowy (w roku budżetowym 1928-9 — deficyt 83 miljony zł.)

Przy zmianie taryf osobowych, połączonej z podwyżką dotychczasowych stawek, największemu obciążeniu ulegną odległości około 300 km.; komunikacja podmiejska podrożeje niewiele — przy obniżeniu cen biletów miesięcznych.

Stawki będą podniesione jak następuje: za przejazd 1 km. III klasą: z 5,5 gr. na 6 gr., ponad 300 klm. — 4 grosze. Do pokrycia sumy, brakującej do 83 milj. zł. dotychczasowego deficytu, będą dodane też opłaty stacyjne (na koszty utrzymania kas biletowych, poczekalni i t.d.) —pobierane od każdej osoby, bez względu na odległość jazdy. Naogół jednak podrożenie biletów kolejowych będzie nieznaczne.

Sądy pracy.

W tych dniach Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z ministerstwem Sprawiedliwości przesłało wszystkim ministerstwom do uzgodnienia projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o sądach pracy. Sądy te obejmują sprawy, dotyczące w zasadzie wszystkich pracowników najemnych, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę tak robotników, jak i pracowników umysłowych, a także chałupników oraz uczniów we wszelkich dziedzinach pracy, z wyjątkiem narazie rolnictwa. Rozporządzenie ma jednak upoważnić Ministra Sprawiedliwości i Ministra Pracy i O. Sp do rozszerzenia właściwości sądów pracy na spory, dotyczące pracy w rolnictwie.

Wyłączone mają być sprawy, dotyczące urzędników kontraktowych a także prywatnych pracowników umysłowych, których stałe wynagrodzenie przenosi 10.000 zł. rocznie.

Sądy pracy mają być powołane nietylko do rozstrzygnięcia spraw spornych cywilnych, wynikających ze stosunku pracy i nauki zawodowej, ale i do rozpoznawania spraw karnych o przekroczenia przepisów prawnych o ochronie pracy. W sprawach karnych orzekać ma jednoosobowo sędzia przewodniczący bez udziału ławników.

Przewodniczący sądów pracy i ich zastępcy mają być mianowani przez Pana Prezydenta Rzplitej na wniosek Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej z pośród sędziów państwowych. Ławników sądów pracy powoływać ma w równej liczbie z grupy pracodawców i pracowników na okres dwuletni Minister Pracy po porozumieniu z ministrem Sprawiedliwości.

Przepisy powyższego projektu stanowiące faktyczne przekształcenie przepisów ustawy austryjackiej z dn 27 listopada 1896-go r. o sądach przemysłowych, stworzą sądownictwo pracy w b. zaborze rosyjskim i obowiązywać będą w b. zaborze austryjackim, gdzie dotychczasowe sądy przemysłowe ulegną reorganizacji. W ustawodawstwie b. zaboru pruskiego wprowadzone będą zmiany analogiczne do zmian dokonanych w ustawie austryjackiej.

Tomaszowska.

MŁODOCIANI WŁAMYWACZE - AMATORZY TYTONIU.

Na ulicy Tekli Nr. 2 znajduje się sklep tytoniowy p. Szpigla. Parę miesięcy temu, gdy sklepowa p. Edzia Szpigiel przyszła rano do sklepu, po otwarciu okiennic, zauważyła, że szyba wystawowa jest potłuczona, a niewiadomi sprawcy skradli paczki tytoniu i papierosy, ogólnej wartości 25 zł. Poszukiwania za sprawcami nie dały żadnego rezultatu. P. Szpigiel musiał swą stratę przeboleć. Podobny wypadek miał miejsce i w początkach sierpnia, kiedy jednakże złodzieje zdążyli tylko wyciąć kawał szyby wystawowej, gdyż zostali przez właściciela sklepu spłoszeni.

Jeszcze gorzej poszło „amatorom tytoniu“ dnia 2 b. m. Sklepowa, robiąc o godzinie 10 wiecz obrachunek w sklepie, usłyszała nagle brzęk wybijanej szyby. Natychmiast przez tylne wyjście udała się przed sklep, gdzie spostrzegła trzech chłopców, w wieku od lat 10 — 12. Dwóch z nich stało bezczynnie, jeden zaś przez wybity w szybie otwór wyjmował paczki z tytoniem. Na widok intruza poczęli uciekać, lecz jednego z nich, jak się okazało 12-letniego Kazimierza Sz..... zam. przy ul. Pr. Wojciechowskiego 32, zatrzymano.

Młodocianego przestępcę odprowadzono na komisarjat p. p., gdzie zatrzymany przy przesłuchaniu oskarżył o współudział w kradzieży dwóch swoich kolegów: jedenastoletniego Stefana D., zam. przy ul. Władysławskiej 25 i dwunastoletniego Stanisława H. zam. w Starzycach. Współobwinieni do winy się przyznali, wobec czego oddano ich opiece rodziców, z napomnieniem o lepszy dozór.

Wystawa ruchoma
Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego w Tomaszowie.

Od nia 19 do 27 listopada r. b. w lokalu Straży Ogniowej będzie otwarta Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego.

Wystawa urządziła już pokazy rodzimego przemysłu zgórą w 35 miastach Polski, a nawet reprezentowała trzykrotnie przemysł polski za granicą. Wystawa przybyła obecnie do nas z Łodzi.

Uświadamianie szerokich warstw społeczeństwa o potrzebie popierania przemysłu krajowego jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia, boć wszyscy jesteśmy świadkami upadku rodzimego przemysłu, a wzrostu rzesz bezrobotnych. Na tym tle szerzy się w kraju niezadowolenie, które wiemy przecież jakie pociąga za sobą skutki. Mimo że wszystko to jest nam doskonale znane, to jednak każda rzecz zagraniczna wzbudza w nas zachwyt, a nasz towar polski, choćby nawet przewyższał zagraniczny, patrzymy z politowaniem, a nabywamy go jakby z grymasem niezadowolenia.

Dla czego tak jest. Oto głównie dlatego, że brak w nas wiary we własne siły. Wciąż się nam zdaje, że ani nasz przemysłowiec, ani nasz rzemieślnik nie jest w stanie wytworzyć coś wartościowego, co zastąpiłoby wyrób zagraniczny. Ten brak wiary nie tyle może pochodzi ze złej woli ile z braku naocznych dowodów, że przecież jest inaczej niż się naogół sądzi. Te właśnie ciężką misję, szerzenia wiary w nasze twórcze zdolności podjęła Wystawa Ruchoma, która objeżdżając kolejno miasta Polski wyciąga na szersze światło fabrykaty krajowe, aby naocznie przekonać społeczeństwo, że przemysł nasz nie tylko nie jest ubogi, lecz w wielu wypadkach pod

Wyciąg z Ustawy o Prawie Przemysłowem
dotyczący
Rzemiosła
zatwierdzonej dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w d. 7 czerwca 1927 r.

Art. 182. Zebrania izby są zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne odbywają się przynajmniej raz w kwartale.

Nadzwyczajne zebrania zwołuje się na życzenie Ministra Przemysłu i Handlu, na żądanie przynajmniej $1/3$ członków izby lub według uznania zarządu izby.

Następujące sprawy zastrzega się kompetencji zebrania członków izby rzemieślniczej:

1) wybór zarządu i komisji;

2) uchwalanie budżetu, rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań rachunkowych z roku ubiegłego, uchwalanie wydatków, nieprzewidzianych w budżecie;

3) nabywanie, zbywanie lub obciążanie nieruchomości;

4) zaciąganie pożyczek, z wyjątkiem pożyczek krótkoterminowych, które mogą być spłacone z nadwyżki dochodów bieżących jednego roku obrachunkowego;

5) zbywanie ruchomości izby, posiadających wartość historyczną, artystyczną lub naukową;

6) opinjowanie i uchwalanie wniosków, które mają być przedstawione władzom, a tyczą się ogólnych interesów rzemiosła; w szczególności zaś ustawodawczego regulowania stosunków rzemiosła;

7) uchwalenie przepisów, regulujących sprawy terminatorskie;

8) mianowanie sekretarza izby;

9) uchwalanie wniosków o zmianie statutu;

Warunkiem ważności uchwalonych przepisów, regulujących sprawy terminatorskie, jest zatwierdzenie ich przez Ministra Przemysłu i Handlu oraz ogłoszenie.

Art. 183. Izba rzemieślnicza jest osobą prawną; może nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać umowy, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną.

Za zobowiązania odpowiada izba swoim majątkiem.

Funduszów izby wolno używać tylko do spełniania zadań izby, ustalonych ustawą lub statutem, i na pokrycie kosztów zarządu izby.

Izbom wolno pobierać osobne opłaty za korzystanie z ich urządzeń, szkół, gospód i t. p.

Art. 184. Fundusze izby, które nie są przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków, należy lokować w sposób, przepisany dla lokat z bezpieczeństwem pupilarnem.

W wypadkach zasługujących na uwzględnienie, może Minister Przemysłu i Handlu zezwolić czasowo na inny sposób lokaty.

Art. 185. Uchwały izby rzemieślniczej w sprawach, wymienionych w art. 182 L. 3, 4 i 5, podlegają zatwierdzeniu Ministra Przemysłu i Han-

Art. 186. Izba rzemieślnicza układa corocznie budżet i przedstawia go do zatwierdzenia Ministrowi Przemysłu i Handlu w terminie przezeń ustalonym.

Preliminowaną w budżecie sumę wydatków izby w części, którą nie znajduje pokrycia w samoistnych dochodach izby, pokrywa się z dodatku, przewidzianego w ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

Wysokość procentową tego dodatku na rzecz izby rzemieślniczej ustala każdorazowo Minister Przemysłu i Handlu w granicach, przewidzianych w obowiązującej ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

Władze podatkowe podają izbie rzemieślniczej za zwrotem kosztów do wiadomości dane o dokonanym wymiarze podatku, jako też o zaszłych później zmianach.

Art. 187. Izba rzemieślnicza przedstawia Ministrowi Przemysłu i Handlu do wiadomości corocznie najdalej do końca marca zamknięcie rachunków za rok ubiegły.

Art. 188. Przy izbie rzemieślniczej tworzy się wydział czeladników. Członków tego wydziału i ich zastępców wybierają wydziały czeladników, utworzone przy cechach, mających swą siedzibę w okręgu izby.

Kino-Teatr „CZARY“ Piotrków Legjonów 11.

Dziś i dni następnych!
Dwa największe filmy produkcji polskiej
BUNT KRWI i ŻELAZA
podług noweli Gustawa Daniłowskiego pt. „OSTATNIE DZIEŁO“ i „POCIĄG“
KOCHANKA SZAMOTY
podług noweli Stefana Grabińskiego.
W rolach głównych: Halina Łabędzka. Helena Markowska Juljan Igo Sym i in.

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. »MASKA«
STASIEK z POWISLA
INSCENIZACJA.
PARODJE ROMANSÓW ROSYJSKICH
odśpiewa JERZY LUBICZ,
VIVAT SPORT! FINAŁ w wykonaniu całego zespołu.

TEATR „ODEON“ Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

OD CZWARTKU 3 listopada i dni nast. OD CZWARTKU
WIELKA MANIFESTACJA ŻYCIA!!!
ŚWIAT W PŁOMIENIACH
Wielki dramat wojenny w 12 aktach. W rolach głównych
Dolores Del Rio, Wiktor Mc. Laglen, Edm. Lowe
Prawdziwe oblicze wojennego frontu, — największy film doby obecnej.

NA SCENIE! NA SCENIE!
Występy nowozaangażowanych artystów
p. ORLICZ humorysta p. ORLICZ
kuplecistka p. MASSALSKA kuplecistka
p. LORI duet taneczny p. LORI
ŚPIEW HUMOR TANIEC

KINO-TEATR „APOLLO“ PLAC TARGOWY

Od wtorku 1-go Listopada i dni następnych.
WIELKA SENSACJA! SZLAGIER SEZONU!
SZPIEG I MARKIZA Z NICEI.
WIELKI DRAMAT SENSACYJNO-SALONOWY
pełen sensacyjnych przygód, uroku, przepychu i scen erotycz.
W rolach głównych:
OLGA MADYS oraz KAROL ROGER.

Na scenie! Nowozaangażowany zespół. Program Nr. 1.
Część I TRIO INDYJSKIE BASSIS
„ II Śpiewaczka operowa scen warszawskich Jędrzejewska odśpiewa najnowsze piosenki.
„ III Chodzicki humorysta w najnowszym repert.
Kierownik art. i conferencier CHODZICKI.
Anons! W następnym programie «Księżniczka Suwarina»

względem jakości przewyższa nawet zagraniczne wyroby.

Obok wysiłków czynionych nad zwiększeniem eksportu polskich towarów zagranicę, należy koniecznie zwrócić uwagę na rynek wewnętrzny, gdzie przemysł zagraniczny przy pomocy ruchliwej i sprawnej organizacji handlowej wypiera towar polski z jego własnego naturalnego rynku.

Przedewszystkiem nasze sfery kupieckie winny się przekonać, że prawie wszystko czego mogą potrzebować, wytwarza się nie gorzej w kraju i we własnym interesie winny o tem przekonać swego klijenta.

Wystawa obejmuje zgórą 200 firm krajowych dużego i drobnego przemysłu. Ministerstwo Przemysłu i Handlu, doceniając znaczenie Wystawy uznało za stosowne udzielić jej swego protektoratu.

Akcja zatem zrozumiała i godna ze wszech miar poparcia. A więc przedewszystkiem ci, których troska zaciemnia czoło o przyszłość kraju nie powinni zaniedbać okazji zapoznania się z pokazami Wystawy.

Ponieważ Wystawa wtedy tylko spełni swe zadanie całkowicie, kiedy udział w niej weźmie ogół krajowego Przemysłu, bowiem wówczas dopiero obrazować będzie całokształt krajowej wytwórczości, pożądanem jest ażeby tomaszowski przemysł i rzemiosła przyjęły w niej udział, wystawiając przynajmniej na ten raz swoje eksponaty.

Wszelkich w tej sprawie informacji udziela Sekretarjat Wystawy mieszczący się w lokalu Straży Ogniowej.

Piotrkowska.

ZJAZD KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH W PIOTRKOWIE.

W dniu 20 b. m. odbędzie się zjazd Kół Gospodyń Wiejskich powiatu piotrkowskiego, zgrupowanych przy Związku Kółek Rolniczych.

Na zjazd przybędzie delegatka Centrali z Warszawy celem wygłoszenia odpowiedniego referatu.

Zjazd rozpocznie się o godzinie 10-ej rano nabożeństwem w Kościele O. O. Bernadynów, poczem rozpoczną się obrady w sali Towarzystwa Dobroczynności.

W program Zjazdu wchodzi również zwiedzanie urządzeń instalacyjnych w nowotworzonej Hali Targowej.

ZJAZD DELEGATÓW KÓŁEK ROLNICZYCH W POWIECIE PIOTRKOWSKIM.

W dniu 22 b. m. odbędzie się Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych powiatu piotrkowskiego.

Z POWIATOWEGO KOMITETU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO i PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

W dniu wczorajszym odbyło się drugie posiedzenie Pow. Komitetu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.

Przyjęto regulamin wewnętrzny i omówiono szereg spraw, związanych z organizacją gminnych komitetów. Wreszcie nastąpiły wybory, które dały następujący rezultat: przewodniczący p. Kaczyński, zastępca przewodniczącego pułk. Kowzan, sekretarz porucznik Byczyński, skarbnik p. Kułakowski, powyższe cztery osoby stanowią prezydjum, a wraz przewodniczącymi sekcji — wydział wykonawczy. Do komisji rewizyjnej weszli p. p. Wolski sędzia, Brauliński i Szereszewski, na zastępców — ks. prałat Szabelski i Hudec.

DZISIEJSZY ODCZYT.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 7 wiecz. w Sali Dobroczynności, przy ul. Piłsudskiego 75, wygłosi odczyt, znany w kołach politycznych i gospodarczych dr. Jan Bobrzyński, na temat „odrodzenie państwa przez objektywizm gospodarczy. Aktualny i ciekawy temat, oraz osoba prelegenta budzi powszechne zainteresowanie w szerokich kołach naszego miasta. Czysty dochód przeznaczony na Tow. Dobroczynności.

ZE SREBRNEGO EKRANU.

Na ekranie Kina „Czary“ fascynujący „Bunt krwi i żelaza“. Jedna z tych częstych tragedji, w których lubuje się życie. Trójkąt małżeński — stary i brzydki mąż, czarujący i młody kochanek, a w konsekwencji bunt, bunt niekiełznany już żadną tradycją, żadną zasadą krwi, albowiem w alkowie małżeńskiej nie została zbudzona kobieta — tę rozpętał w pięknej pani Irenie przyjaciel. Kara przyjść jednak musi. Życie idzie z nieubłaganą konsekwencją, żądając uregulowania rachunku za chwile rozkoszy. Przeciw pożodze krwi powstaje bunt żelaza — martwa maszyna kolejowa — ma demoniczną twarz mściciela. I tu bohater zdobywa sobie prawo do miłości — poświęceniem. Film ten posiada przedewszystkiem cenne walory swojskości. Doskonałe pod względem technicznym zdjęcia są wykonane w Warszawie, Krakowie i Koluszkach; udział w akcji wzięli ułani 7-go pułku i funkcjonarjusze kolej państwowych Łabędzka — dorównuje urodą oosławionym artystkom zagranicznym, Igo Sym, uwydatnia świetnie swą rolę. Śliczne pejzaże i wytworne wnętrza dopełniają całości. Na scenie występy teatru „Maska“.

Kronika policyjna.

Popis policji piotrkowskiej przed cudzoziemcem

czyli szybkie wykrycie kradzieży.

W ciągu ub. m. przejeżdżał przez Piotrków pasażer z zagranicy Ermini Poratti, Dyrektor Francuskiego Konsorcjum z Monterosy, meldując o g. 6 m. 45 na posterunku policji iż na st. Radomsko została mu seradziona przez nieznanego osobnika walizka.

O godzinie 7,20 walizka została odnalezioną przez policję, a p. Poratti zawiadomiony o odzyskaniu swej własności wyraził uznanie dla polskiej policji.

Pierwszy dzień każdego miesiąca — świętem pijaków.

Chwalebny zwyczaj oblewania każdego pierwszego niezliczonemi ilościami kieliszków pomimo zmiany prądów, pretensji do kultury, bezrobocia i ogólnego niedostatku święci w dalszym ciągu swoją niezłomną niestety tradycję.

To też w dniu tym funkcjonarjusze policji uwijają się w pocie czoła zarówno po ulicach jak wszelkiego rodzaju restauracjach piotrkowskich, spisując niezliczoną ilość protokułów, i sprowadzając najgorszych przewinników prohibicji do wytrzeźwienia w areszcie miejskim.

Oto zwolennicy bożka Bachusa: Aniela Kamińska, Maksymiljan Brandt park Poniatowskiego, wszczął awanturę z Cejwie Milsteinem, Kaliska 89. znajdującym się również w stanie podchmielonym, przyczem została przez nich wybita szyba w cukierni p. Bartenbacha; Adam Szymański, Szklana 13, w stanie opilstwa zaczepiał przechodniów na ul. Sieradzkiej; Eugenjusz Szulecki, Jerozolimska 56, wszczął awanturę z Zygmuntem L. bijąc go pięścia po głowie i wywołując zbiegowisko; Ludwik Peryga, Piłsudskiego 135, na ulicy Żelaznej spoczął w rynsztoku.

Śmiały Nieśmiałek pokrwawił znajomych.

Andrzej i Józef Nieśmiałek ze wsi Brzoza, gm. Szydłów napadli na ulicy Szydłowskiej na przechodzących Antoniego Pełkę z żoną, bijąc ich tak dotkliwie, iż Pełkowie zostali odstawieni do Szpitala Św. Trójcy. Nieśmiałkowie zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Pożar w powiecie.

W majątku Dziewuliny gm. Grabice wybuchł gwałtowny pożar; na szkodę Stanisława Szadkowskiego spaliła się sterta słomy wartości 2 tysiące złotych.

Gorliwy kupiec.

Karol Buchalski, pl. Czarnieckiego 9, za handel w godzinach niedozwolonych, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Kronika sądowa.

Za drobne przekroczenia:

Dydja Grünstein, Sieradzka 8, za sprzedaż nielegalnych miar został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

Zofja Gamrot, Wolborska Szosa 18, za zniesławienie M. S. została skazaną na 2 tygodnie aresztu.

Leopold Lange, Szydłowska 19, za urządzenie i uruchomienie warsztatów ślusarsko - mechanicznych bez zezwolenia władz administracyjnych został skazany na 30 zł, grzywny lub 5 dni aresztu; Szlama Goldberg, Leonarda 13 za prowadzenie garbarni bez koncesji został skazany na 30zł. grzywny, lub 5 dni aresztu.

Berek Uszerowicz, Szydłowska 10, za skupywanie zboża od wieśniaków zdążających do miasta przed godziną 11-tą, przy rogatce, w celu odsprzedaży został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

Tauba Judkiewicz, Jerozolimska, za handel w dniu świątecznym została skazaną na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu, oraz Ruchla Miljoner, Piłsudskiego 10, na 15 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Itta Sadkowska, za handel mlekiem bez pozwolenia została skazaną na 15 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Herszlik Janklewicz, Jerozolimska 47, za tamowanie ruchu pieszego został skazany na 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Aron Szymon Turek, Grodzka 2, za handel w godzinach zakazanych został skazany na 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Hersz Węgier, Sieradzka 3, oraz Małka Aleksandrowicz, Sieradzka 5, za używanie w hadlu nielegalnych miar zostali skazani po 20 zł. grzywny lub po 3 dni aresztu, za podobne przewinienie Cyrla Kuszyńska, pl. Targowy 4—na 30 zł. lub 5 dni ar.

Za toż przewinienie i na taką samą karę został skazany Jakób Zelmanowicz, Starowarszawska 17, Josek Wajshof, Sieradzka 2, na 52 zł. grzywny lub 4 dni aresztu.

Karol Bucholski, pl Czarneckiego 8, za niewykonanie prawnego żądania policji w dniu 15 maja r. b. przez uprawianie handlu w dzień świąteczny został skazany na 50 zł grzywny lub 7 dni aresztu.

Za utrzymanie posesji w stanie antisanitarnym został skazany Abraham Englard, Północna 31, na 50 zł grzywny lub 7 dni aresztu.

Józef Madej, wieś Gałkowice, gm. Parzniewice, za pozostawienie konia z wozem bez opieki został skazany na 20 zł grzywny lub 3 dni aresztu.

Rubin Fisz, rzeźnik, Jerozolimska 41, za niehygieniczny sposób wożenia mięsa mimo uwag policjantów został skazany na 50 zł. grzywny lub 7 dni areresztu.

W marcu rb. uczniowie Zakładów Przemysłowo-Szkolnych dla Inwalidów Wojennych w Piotrkowie porzucili pracę i rozpoczęli strajk, podczas którego jeden z uczniów Zygmunt Kura zrywał ogłoszenia, wywieszone przez Zarząd.

Kura za czyn swój został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

Leon Ciesielski ze wsi Milejów za postój furmanki w miejscu nieodpowiedniem został skazany na 50 zł. grzywny lub 7 dni aresztu.

Abram Sztajfert i Chaim Rytterband, właściciele posesji przy ul. Piłsudskiego 10 za brak remontu studni zostali skazani po 5 zł. grzywny lub po 1 dniu aresztu.

Juljan Baran, Kaliska 30, wszczął bójkę na ulicy z towarzyszami swymi, za co został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

Żytman Gitla, Jerozolimska 46, za handel w dniu świątecznym została skazaną na 10 zł. grzywny lub 2 dni aresztu.

Majer Kessel, Nawy 8, za używanie w handlu nielegalnych odważników został skazany na 30 grzywny lub 5 dni aresztu.

Perla Raber Jerozolimska 24, za handel w dniu świątecznym została skazaną na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

Mordka Płachciński, St. Warszawska 7 za handel w godzinach zakazanych został skazany na 25 zł. grzywny lub 4 dni aresztu.

Szymon Janklewicz Jerozolimska 1, za przechowywanie na sprze-

daż zepsutego mięsa został skazany na 60 zł. grzywny lub 9 dni aresztu.

Józef Kondej, Szklana 24, za znieważenie słowne posterunkowego podczas wykonywania obowiązków służbowych został skazany na 10 dni aresztu.

Golda Rozenberg, Narutowicza 50 i Lejba Szmulewicz, Narutowicza 48 za zakłócenie spokoju publicznego, zostali skazani po 30 zł. grzywny lub po 3 dni aresztu.

Baczność mleczarki.

Agnieszka Siwik, za sprzedaż mleka zawierającego 20 proc. wody została skazaną na 50 zł. grzywny lub 7 dni aresztu.

Jaskinia gry—w przedziale pociągu.

Aron Bigelman i Josek Herc, kupcy jechali pociągiem pośpiesznym z Warszawy, aby zaś droga nie dłużyła się zbytnio, poczęli grać w karty. Znajomość przepisów nakazała im dla uniknięcia prawnej odpowiedzialności zamknąć drzwi przedziału na klucz. Próżno konduktor alarmował wymyśloną w ten sposób separatkę — pasażerowie z całym roznamiętnieniem oddawali się hazardowi, dopiero przybycie posterunkowego, zawezwanego przez kolejarza, na st. Piotrków położyło kres niedozwolonej grze.

W rezultacie Josek Herc został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

ZA ZNIEWAŻENIE KOBIETY.

Czesław Dębiński, Narutowicza 48, za znieważenie M. G. został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

AMATOROWIE JAZDY „NA GAPĘ".

Wśród najrozmaitszego rodzaju „naciągaczy" spotyka się dziś w dość znacznej ilości pasażerów, lubiących tanim kosztem odbywać podróże nieraz bardzo dalekie.

Prawdopodobnie najczęściej ludzie ci nie zdają sobie sprawy, iż krzywdzą w ten sposób Skarb Państwa, narażając się jednocześnie na cały szereg nieprzyjemności oraz odpowiedzialność sądową.

Za jazdę koleją bez właściwego biletu zostali skazani: Jan Kuller, z Tomaszowa, Józef Stroński, z Tomaszowa, Antoni Bukowski ze wsi Ujazd, Stanisław Jarocki, ze wsi Bartodzieje, Jan Smentak z Zawiercia, Józef Pełka z Radzanowa, Józef Kiełbik z Droszewic.

Z »LUTNI«.

Z godnie z zapowiedzią Towarzystwo Śpiew.-Muzyczne »Lutnia« w dniu 5 listopada br. w pięknie i gustownie odnowionych salonach **hotelu Litewskiego** urządza **zabawę taneczną** z bardzo urozmaiconym programem, między innemi: confetti, serpentiny, konkurs piękności pań i wiele innych niespodzianek.

Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia, które wydaje się w T-wie »Lutnia« codziennie od godz. 7 do 8 wiecz.

DOROCZNA KWESTA PO DOMACH.

Zarząd Konf. Św. Wincentego a Paulo, urządzając w niedzielę dnia 6 bm. sprzedaż znaczka oraz w dniach od 6 — 12 listopada doroczną kwestę po domach, odwołuje się za pośrednictwem naszego pisma do litościwych serc bywateli naszego miasta z prośbą o poparcie instytucji, opiekującej się najbiedniejszemi rodzinami i łaskawe składanie choć drobnych ofiar pieniężnych oraz starej bielizny, odzieży i obuwia.

Uproszone panie, zaopatrzone w odpowiednie legitymacje chodzić będą po domach i zbierać ofiary. — Oby te panie — pełne poświęcenia nie zastały nigdzie drzwi zamkniętych — nie usłyszały nigdzie przykrego słowa!

KINO TEATR „CZARY".

Dziś w sobotę o godzinie 3-ej po poł. wyświetla przepiękny film awanturniczo sensacyjno życiowy w 10 aktach pt. „KRÓLOWA GÓR". Doskonała gra artystów, piękna i ciekawa treść, bogata wystawa

Na scenie wybitny program teatru „Maska", program dla młodzieży dozwolony.

Wejście dla wszystkich tylko 50 groszy.

Z prasy.

„MŁODA MATKA".

Ukazał się 15 nr. dwutyg. „Młoda Matka" pożytecznego pisemka dla matek wychowujących swe maleństwa. Dr. St. Popowski porusza bardzo ciekawą kwestję „Czy matka chora na gruźlicę płuc może karmić dziecko piersią". Dr. H. Trenkner mówi „O mimowolnem oddawaniu moczu u dzieci", Dr. A. Danejko uczy jak dzieci powinny pielęgnować zęby, Dr. Klęsk z Krakowa mówi „O dziecku kalece", a M. Dunun Sulgustowska daje szereg nieocenionych wskazówek jak rozwijać zręczność palców u dzieci. Prawdziwą ozdobą numeru jest tablica robót z pięknemi wzorami. ładne i praktyczne mody dla dzieci i wzór bibułkowy koszulki dla 2 — 3 letniej dziewczynki.

„ŻYCIE KOBIECE".

W n-rze 4 „Życia Kobiecego" wstępny artykuł p. Balcerowej pt. „Oszczędzajmy" nawołuje do zaprowadzenia na wzór praktycznych francuzów, systemu oszczędnościowego, dając jednocześnie praktyczne wskazówki, w jaki sposób najłatwiej przeprowadzić zasadnicze zmiany w budżecie. Na specjalną uwagę zasługuje artykuł p. t. „Ani ślepą pobłażliwością, ani brutalstwem i biciem" w którym autorka, potępiając zbytnie rozpieszczanie dzieci, bierze jednak w obronę bite i teroryzowane maleństwa. W dziale praktycznym rzuca się w oczy artykuł pt. „O stylu w kuchni", przynoszący nowe pomysły kulinarne. Dział beletrystyki reprezentuje oryginalna nowela D. Lipkowej, osnuta na qui pro quo, wynikającem z panującej obecnie kinomanji.

Całości numeru dopełniają artykuły informacyjne i feljetony, jak „O pończochach słów kilka", „Zachęta do sportu", „Niemki w sprawie prawodawstwa małżeńskiego", szereg wiadomości z kraju i ze świata, oraz dział mód i artystycznie wykonane ilustracje.

„KULTURA CIAŁA".

Nr. 4 miesięcznika „Kultura Ciała' coraz dobitniej świadczy o należytem zrozumieniu zadań jakie powinno sobie postawić jedyne w Polsce pismo tego typu. W szerzeniu zdrowia i kosmetyki racjonalnej, żadna dziedzina nie powinna być pominięta. Ostatni numer jest tej bezstronności dowodem. Artykuł D-ra Kramsztyka pt. „Gimnastyka a Medycyna', wykazuje rozwój historyczny gimnastyki i sportu', oraz znaczenie tych ostatnich dla zdrowia. W artykule Dr. Świtalskiej pt. „Codzienne zabiegi toaletowe", każda z pań dbających o swoją urodę i zdrowie znajdzie dla siebie odpowiednie wskazówki w szkicu „Najpospolitsze choroby zębów i jamy ustnej". Dr. Wisznicka udziela całego szeregu porad w zakresie pielęgnowania zębów. Niezmiernie ciekawe są również listy matki do córki o piękności i zdrowiu dzieci. W listach tych każda matka znajdzie rzetelnie opracowane, fachowe porady dla siebie i dziecka. Należy wymienić również Wyleżyńskiej „Nasza starość", oraz D-ra Mierzeckiego „O łysinie słów kilka'. Ciekawe wiadomości zawiera artykuł Dr. Mozołowskiej „O pielęgnacji ręki", Numer uzupełniają wspomnienia pośmiertne o „Izydorze Duncen", oraz odpowiedzi od redakcji.

Zewnętrzna strona pisma w precyzyjnem opracowaniu Norblina przedstawia się b. pięknie.

„KOBIETA WSPÓŁCZESNA"

Wyszedł Nr. 32 tygodnika „Kobieta Współczesna" — który chlubnie świadczy o rozwoju tego ciekawego pisma. Oryginalnie pomyślany dział ilustracyjny „Kobieta przy pracy", ciekawy cykl artykułów „W obronie dziecka', piękny artykuł J. Rostkowskiej „Na drogach Kobiety Współczesnej" składają się na bogaty dział artykułów społecznych. Dział literacki grupuje najświetniejsze pióra kobiece, mamy tu wiersze Iłłakowiczówny, feljeton M. Dąbrowskiej, powieść M. Kuncewiczowej p. t. Twarz Mężczyzny, piękny przekład powieści L. Delarue-Mardrus „Taka sobie dziewczynka", wreszcie szkic literacki A. Wieleżyńskiej pt. „Mądrość Jesieni'.

Ładne ilustracje, piękne mody kolorowe, ładne wzory najmodniejszych robót i wreszcie cenne premjum dla czytelniczek w postaci paryskiej bibułkowej sukni wizytowej składają się na bogatą całość numeru.

„SAMORZĄD MIEJSKI".

Treść październikowego zeszytu organu Związku Miast Polskich, miesięcznika „Samorząd Miejski", związana jest z obchodem rocznicy dziesięciolecia Związku Miast Polskich oraz z 9-em Ogólnem Zebraniem tegoż Związku. Naczelną pracą jest szczegółowe przedstawienie, systemem kronikarskim i z uwzględnieniem chronologji, całokształtu działalności Związku Miast Polskich, a więc prac objętych ramami lat 1917 — 1927; w zakończeniu zawarty jest objektywny bo na faktach tylko i cyfrach oparty, rzut oka na ewolucję rozwoju Związku. Dalej zapoznajemy się z zasadniczemi referatami przeznaczonemi na 9-e Zebranie Związku: C. Ratajskiego Prezydenta m. Poznania — Skarbowość komunalna, dr. A. Grossa na temat kredytów budowlanych, T. Toeplitza Główne zadania budownictwa mieszkanjowego w obecnej chwili. Teksty referatów pp. C. Ratajskiego i dr. Grossa opublikowane są in extenso; zakończone są postulatami pp. referentów. Praca p. T. Toeplitza ujęta jest w szereg wytycznych i tez.

Omawiany zeszyt „Samorządu Miejskiego" uzupełniają: program obchodu rocznicy dziesięciolecia Związku Miast oraz program 9-go Ogólnego Zebrania Związku, odbytych w Poznaniu w dniach od 21 do 24 października rb. Statut Związku, regulamin 9-go Zebrania, działy — sprawozdań z książek i czasopism oraz pośrednictwa pracy.

DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ DLA KOBIET.

Niżej podajemy dziesięć najaktualniejszych przykazań dla kobiet, do ścisłego ich przestrzegania.

1) Kochaj swego męża bardziej, aniżeli wszystko na świecie i kochaj także swoich najbliższych, ale pamiętaj o tem, że dom twój należy do twego męża i ciebie, **nie** zaś **do twych najbliższych.**

2) Postępuj z mężem, jak z wybitnym gościem i przyjacielem, nie traktuj go zaś, jak przyjaciółkę, której się zwierzasz ze wszystkich przykrości własnych i twych krewnych.

3) Gdy mąż wraca do domu, niech zastanie mieszkanie uporządkowane i **przyjazny uśmiech** na twej twarzy, a nie gniewaj się, jeśli nie zaraz to zauważy.

4) Nie domagaj się dla domu niczego zbytecznego, zadawalaj się pogodnem życiem w otoczeniu dzieci. Dzieci niechaj zawsze będą czysto i świeżo ubrane.

5) Pamiętaj, że związana zostałaś z swym mężem na szczęście i nieszczęście i jeśli go wszyscy opuszczą ty masz trzymać jego dłoń w swych rękach.

6) Jeśli mąż twój ma jeszcze matkę, to winnaś okazywać jaknajwiększą miłość i przyjaźń tej kobiecie, która piersią swą twego męża karmiła.

7.) Nie żądaj od życia niczego takiego czego życie dać nie może.

8.) Jeżeli nadejdzie czarna godzina nie opuszczaj rąk i wierząc, że szczęście znów do domu twego powróci, dodawaj otuchy mężowi. Nigdy zaś nie zaprzątaj mu głowy domowemi sprawunkami.

9.) Ufaj swemu mężowi, że będzie on silny za was dwoje, jednak fach któryby's posiadła przydać się kiedyś ci może.

10) Gdy mąż odwróci się od ciebie to czekaj cierpliwie, albowiem albowiem obojętność twa do ciebie go wróci.

Cukrzyca jest uleczalna.

Bakterje wykrył uczony austrjacki.

Profesor instytutu farmokologicznego w Gracu dr. Otto Loewi — odkrył bakterje powodujące cukrzycę która dotychczas uchodziła za nieuleczalną chorobę.

Bakterje cukrzycy powstają w wątrobie i dostawszy się do krwi wywołują chorobliwe objawy, a następnie powodują śmierć.

Odkrycie uczonego austrjackiego ma doniosłe znaczenie dla ludzkości Skoro bowiem znane są bakterje chorobotwórcze i ich właściwości łatwo już znaleźć odpowiedni lek i sposób jego zastoswania.

Zdaniem dr. Loewiego cukrzyca przestała już uchodzić za groźną chorobę, podobnie jak tyle innych, które pokonała medycyna.

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo. Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

CHIROMANTKA „Marmona", Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

D-r. med. M. GRÜNBERG
AKUSZER i GINEKOLOG.
Przyjmuje od 10—12 i 4—7.
Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55.

Dr. M. BRAMS
Sienkiewicza 12.
Choroby wewnętrzne i dziecinne. Analizy lekarskie.
Naświetlanie lampą kwarcową.

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.
(Za tunelem kolejowym)

LEKARZ - DENTYSTA 11829
K. LEWKOWICZ
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro.
Przyjmuje prócz niedziel 9-1, 3-7.

KTO weźmie za wynagrodzeniem na własność chłopczyka 4-ro mies. z biednej rodziny — syna Bąkjewicza Walent. adres — wieś Świerczyńska — przy szosie Piotrkowskiej. 12021

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2.

ZDOLNA nauczycielka udziela języka francuskiego z konwersacją i lekcji muzyki — jest uczenicą Strobla ul Legjonów 11 m. 4. 11995

DO SPRZEDANIA: dom z placem Czarna Droga róg Zielonej. Wiadomość na miejscu. 12022

ZGUBIONO weksel na 200 zł. pł. 23-11 z wystawienia K. Plucika zam. w Częstochowie Jasna 14 — na zlecenie Józefa Dostala — Częstochowa —Jasnogórska 12. Dokument ten unieważnia się 12015

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Tomaszów — na imię Jana Dybowskiego — zam. w Poniatówce gm. Gortatowice. Książeczkę tę unieważnia się. 11982

POKÓJ umeblowany na I piętrze z elektrycznością — dla solidnej osoby do wynajęcia — Kaliska 39 — Kluczyńska. 12017

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Końskie oraz kartę mobilizac. z przydz. do 26 p. p. w Skierniewicach na nazwisko Straussmana Mojżesza zam. w Piotrkowie. Dokumenty te unieważnia się 11018

SPRZEDAM 80 książek w jednakowej oprawie — za 100 zł. (utwory znanych powieściopisarzy: Żeromskiego, Makuszyńskiego, Dostojowskiego, Rodziewiczówny, Zapolskiej i innych. Katalog można obejrzeć w redakcji „Głosu Tryb." 12010

BARDZO biedna kobieta zgubiła różaniec idąc ulicą Kaliską. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do adm. „Głosu Trybunalskiego". 12025

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska L. 1. 23456

TYLKO 4 ZŁOTE! | TYLKO 4 ZŁOTE!

Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się? Tylko w Zakładzie fotograficznym **J. KOGANA Piotrków, ul. Narutowicza 18.** Celem przekonania Sz. publiczności o tem pozostawiam tylko na
CZAS KRÓTKI, CENY KONKURENCYJNE
6 sztuk pocztówek retuszowanych
„ „ całej figury tylko **4** złote
3 fotografie paszportowe **150 gr.** Portrety artystyczne wszelkiego rozmiaru :: —:: po cenach przystępnych ::—:: **Specjalne ustępstwa** dla wszelkiego rodzaju zdjęć fotograficznych i grup szkolnych. Wykonywa wszelkie roboty dla fotografów, amatorów **po cenach umiarkowanych**

NARUTOWICZA 18 | NARUTOWICZA 18

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pedzisz" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel. 88.